

Superlux HD681 EVO MKII - test-gear.pl - niezależny portal o sprzęcie dla graczy

Spis treści

[1. Specyfikacja](#)

[2. Jakość wykonania i komfort](#)

[3. Gry](#)

[4. Muzyka](#)

[5. Podsumowanie](#)

1. Specyfikacja



TEST-GEAR.PL

Specyfikacja techniczna słuchawek

- przewodowe
- wokół-uszne, półotwarte
- pasmo przenoszenia: 10 - 30000 Hz
- ciśnienie akustyczne (SPL): 98 dB
- impedancja: 32 Ω
- przetworniki: \varnothing 50 mm
- dwa kable gumowe o długości 1 i 3 m
- wtyk: jack 3.5 mm + przejściówka 6.3 mm
- waga: ~273 g
- dostępne w dwóch kolorach: białym i czarnym

- w pudełku znajdują się:
 - słuchawki
 - pokrowiec
 - 2 kable
 - przejściówka 6.3 mm
 - dodatkowe welurowe pady
 - instrukcja
- cena ok. 129 zł: [białe](#) // [czarne](#)

2. Jakość wykonania i komfort

Produkty Superlux'a przyzwyczyły nas już do tego, że pomimo gorszej jakości materiałów użytych do budowy, dostajemy produkt wyjątkowo solidny i przy tym bardzo tani. Słuchawki tej firmy z reguły nie grzeszą wyglądem, chociaż wiadomo, jest to ocena mocno subiektywna. Niemniej uważamy, że model HD681 EVO posiada całkiem atrakcyjny, lekki i nowoczesny design (gdyby jeszcze zastosowano mniej toporną opaskę pod pałąkiem, to ciężko byłoby im cokolwiek zarzucić).



TEST-GEAR.PL

Pałąk, identycznie jak w modelu HD668b, tworzą dwie elastyczne, plastikowe rurki. Chociaż nie sprawiają wrażenia najtrwalszych, to jak dotąd w obu testowanych modelach sprawdzają się bez zarzutu i nic nie sugeruje, aby same z siebie miały pęknąć. Dużym plusem tego rodzaju pałąka jest łatwość w dostosowaniu się do praktycznie każdej wielkości głowy, pewnie przylegając i co najważniejsze nie uciskając. Opaska pod pałąkiem wydłuża się o ok. 1cm po obu stronach i pewnie utrzymuje pożądaną wysokość. Z wierzchu znajduje się na niej imitacja skóry na której widnieje duże logo producenta. Od spodu jest pokryta w całości gumą, łącznie z poduszczkami wypełnionymi powietrzem, które o dziwo nie powodują żadnego dyskomfortu w okolicach czubka głowy. Minusem owej opaski jest mało przyjemny zapach, który z czasem, na szczęście się trochę ulatnia. Waga słuchawek jest stosunkowo niska (ok. 273g), dzięki temu nie odczuwamy żadnego nadmiernego ciężenia i możemy siedzieć w nich godzinami. Jak na konstrukcję półotwartą tłumienie jest znikome w porównaniu do większości modeli zamkniętych, praktycznie niewiele się różni od typowo otwartych słuchawek.



TEST-GEAR.PL

Muszle wykonano z połyskującego plastiku z elementami matowymi. Przymocowano je do dolnej części pałąka (który z zewnątrz jest w całości wykonany z połyskującego plastiku) w taki sposób, że możemy w niewielkim stopniu poruszać nimi w dowolnym kierunku. Zapewnia to idealne dopasowanie do kształtu naszej twarzy. Sposób montażu całości wydaje się co najwyżej średni, lecz śmiemy przypuszczać, że przy normalnym użytkowaniu, nie ma prawa się samoczynnie rozpaść. W komplecie dostajemy skóropodobne oraz welurowe pady. Jak to przeważnie bywa w przypadku tych pierwszych, grzeją uszy i ciężko wysiedzieć w nich dłużej niż godzinę. Natomiast z welurowych możemy korzystać praktycznie bez przerwy. Osoby o odstających uszach mogą czuć dyskomfort spowodowany uwypukleniem na wewnętrznej stronie muszli. Czyni to pady dosyć płytкими (~1.8cm), pomimo, że nauszники są raczej standardowej wysokości (~2cm). Natomiast ich średnica ma ~5.6cm.



TEST-GEAR.PL

Identycznie jak w modelu 668b w komplecie dostajemy dwa gumowe przewody o długości 1m i 3m (oba o średnicy 3.5mm i zakończone wtykiem jack 3.5 - w zestawie dostępna jest przejściówka na jacka 6.3mm). Są elastyczne i nie skręcają się. Niestety nie są one najlepszej jakości i mocno sugerujemy ich wymianę. Kabel podpinamy bezpośrednio do krótkiego przewodu zakończonego męskim jackiem 3.5mm, wychodzącego z lewej słuchawki. Na kablu nie znajdziemy pilota do regulacji głośności.



TEST-GEAR.PL

3. Gry

Testowane na kartach; ODAC+O2, SB: ZxR i Z, Asus: Essence i U3 oraz integra. W zasadzie słuchawkom wystarczy dobra integra, aby móc cieszyć się świetnym pozycjonowaniem w grach typu Counter Strike. Wybór między Dolby a SBX jest czysto indywidualny, ale zapewniamy, że na obydwóch układach gra się dobrze.



1.Counter-Strike: Global Offensive

Jedną z najważniejszych kwestii w CS'ie czyli pozycjonowanie prezentuje się bardzo dobrze, nie zdarzyło nam się, abyśmy mieli w jakimkolwiek momencie, trudności z określeniem kierunku z którego porusza się przeciwnik lub skąd dobiegają strzały (praktycznie równie łatwo jest "wylapać" dźwięk z podstawowych kierunków - przód/tył/prawo/lewo, co ze skosów). W sytuacji w których ktoś znajduje się pod lub nad nami, nie zawsze określenie lokalizacji wroga jest dla nas oczywiste, nieraz trzeba się lepiej wsłuchać (np. na mapie Aztec, idąc od strony tero, przechodząc przez drewnianą bramę prowadzącą na balustradę przy bombsite B, w momencie jej przekroczenia, gdy przeciwnik znajduje się w tym momencie na dole i po naszej prawej, to w pierwszym momencie pomyślimy, że idzie on górą, wzdłuż balkonu). Scena jest mniejsza niż w modelu HD668b, ale i tak ciut większa niż w HMC631. Bez problemu określimy dystans między nami a wrogiem, w momencie gdy będzie się on przybliżał lub oddalał i to bez poczucia, że dzieje się to na odległości kilku, góra kilkunastu metrów (co chociażby ma miejsce w modelu QH-90), nawet jak przeciwnik byłby znacznie dalej. Separacja w dużej mierze zależy od sytuacji w jakiej się znajdujemy. Słyszac przeciwników po dwóch różnych stronach łatwo możemy to określić, natomiast gdy kilku wrogów będzie nadciągać z mniej więcej jednej strony lub będą blisko siebie, to możemy nie być w stanie określić skąd wyłoni się pierwszy wróg lub nie będziemy przygotowani, że jest ich więcej niż jeden. Dużym plusem jest bez wątpienia barwa słuchawek, gdyż wszystko brzmi bardzo "soczyście", wyraziście i

mocno. Dodatkowo, w HD681 EVO łatwo możemy dostosować dźwięk w Equalizerze naszej karty dźwiękowej, co powinno zadowolić wszystkich tych, którzy wolą wyostrzyć odgłosy kroków kosztem pozostałych dźwięków.

W porównaniu do innych słuchawek jakie posiadamy, to ogólnie prezentują trochę gorsze wrażenia w CS'ie niż Q701 i HD668b, porównywalne do HMC631 i Strix Pro oraz lepsze niż QH-90, Kuven, Rage i Fidelio X1.

2. Battlefield 4

Czy wolimy jasne, lekkie jak w przypadku modelu HD668b czy ciemne, mocne jak w HD681 EVO brzmienie, w dużej mierze zależy od indywidualnych gustów. Na pewno wszelkie wybuchy, strzały z karabinów maszynowych, pojazdy brzmią bardzo przyjemnie dla ucha. Chociaż nie doświadczamy zlewania się ze sobą dźwięków, to przy dłuższej grze wydaje się, że barwa słuchawek zaczyna powodować pewne zmęczenie. Zmiany klimatyczne (silny wiatr, deszcz) brzmią trochę mało naturalnie i nie powodują podobnego wrażenia jak w przypadku 668b, gdzie czuliśmy jakbyśmy naprawdę przebywali w trakcie burzy. Scena wydaje się dosyć okrojona, słuchawki lepiej sprawdzają się w zamkniętych pomieszczeniach niż na wielkich otwartych polach, na których zwyczajnie nie czujemy dużej przestrzeni, ale na szczęście nie odczuwamy też żadnej "ciasnoty". Będąc w sytuacji, w której mamy szansę na usłyszenie kroków przeciwnika (czyli brak dominujących odgłosów strzałów lub pojazdów) to podobnie jak w CS'ie bez problemu go zlokalizujemy i wytropimy. Podsumowując, brakowało nam trochę tego co oferują słuchawki jak Q701 i 668b czyli poczucia większej przestrzeni oraz wierniejszego przekazu który potrafiłby nas, mówiąc obrazowo, przenieść w sam środek bitwy. Przy pierwszym kontakcie na pewno mogą się spodobać wszelkie odgłosy i płynąca z nich "moc", jednak z czasem zaczniemy odczuwać, że owej "mocy" jest trochę za dużo. Co by jednak nie mówić, to w BF4 grało nam się na HD681 EVO dobrze i uważamy, że jak na słuchawki tak uniwersalne i tanie, zapewniają bardzo dużo pozytywnych wrażeń.

3. Assassins Creed Unity

Grając w gry pokroju Assassins Creed na słuchawkach Superlux HD681 EVO czujemy jak otacza nas ciemny, lecz nie przytłaczający klimat XVIII-wiecznego Paryża. Praktycznie wszelkie odgłosy w przerywnikach, ważnych scenach a nawet podczas swobodnej gry budują w nas poczucie ciągłego napięcia i gwarantują duże zaangażowanie w akcję. Niestety, brakuje w tym wszystkim większej sceny, pewnej swobody, która dołożyłaby do tego wszystkiego odrobinę relaksu. Tak, wszystko dzieje się tuż przy nas i momentami zamiast czuć ogrom otaczającego nas świata czujemy jakbyśmy przemierzali duże komnaty lochów.

4. Muzyka

Na wstępie musimy powiedzieć, że wymiana kabla w modelu HD681 EVO jest w pełni uzasadniona i mocno przez nas rekomendowana. Chociaż przeważnie podchodzimy z dużym dystansem do takich zabiegów i twierdzeń jak wielką to robi różnicę, tak w tym modelu nawet w "ślepych teście" byliśmy w stanie wyłapać różnicę w postaci większej czystości brzmienia i to już przy zastosowaniu dosyć taniego kabla firmy Prolink (~20 zł). Sporo czasu poświęciliśmy na ustalenie które źródło (z posiadanych przez nas) będzie dla nich najlepsze i chociaż decyzja nie była jednomyślna to przeważały głosy za ASUS'em, w zasadzie nawet z taniutkiego U3 bardzo przyjemnie się słuchało. W zasadzie słuchawki potrafią zagrać praktycznie ze wszystkiego, a do tego dobrze reagują na wszelkie zmiany w equalizerze.

Brzmienie Superluxów HD681 EVO (bez ingerencji korektora z naszej karty dźwiękowej) można określić jako ciemne, basowe, czyli takie jak na dobrej dyskotekce :). Podczas odsłuchu wręcz prosi się, aby dany kawałek miał mocno zarysowany dół, gdyż wtedy można w pełni poczuć ich możliwości. Jak na słuchawki półotwarte scena nie jest zbyt duża, czujemy się jak na koncercie odbywającym się w dużym klubie (aby mieć jakieś odniesienie, to na AKG Q701 czujemy się jak na wielkim koncercie na otwartej przestrzeni, a na 668b koncert odbywałby się w wielkiej hali). Słuchawki mogą poszczycić się precyzją w prezentacji instrumentów/odgłosów wokół nas, dzięki temu pomimo niewielkiej sceny, poczucie przestrzeni jest bardzo dobre. Separacja przy bardziej złożonych, posiadających dużo detali utworach też nie jest najmocniejszą stroną słuchawek, co poniekąd jest zrozumiałe, z racji na podbite dolne rejestry, kosztem pozostałych. W końcu są to słuchawki "funowe" a nie detaliczne.

Góra - jest miękka, bardzo wygładzona i czysta. Słuchając wielu utworów w których dominują wyższe pasma można dojść do wniosku, że w EVO jest tylko "wyższa średnica" i na pewno nie znajdziemy tu wzniosłości i wyrazistości jak w modelach 668b lub Q701. Plusem tego jest to, że bez względu na utwór nie powoduje zmęczenia i nie doświadczymy tu żadnych "ostrości".

Średnica - jest wyrazista, czysta i bardzo angażuje swoją ciepłą, przyjemną dla ucha barwą. Znajduje się w odpowiedniej odległości od słuchacza. Jedyne momentami bas potrafi ją przysłonić. Ogólnie wydaje się, że średnica doskonale wpasowuje się w pozostałe pasma i dobrze z nimi współgra.

Dół - jest to kluczowy element, dla których warto kupić te słuchawki. Schodzi nisko, jest silny, "mięsisty", pełny, trochę "misiowaty" (rozlazły), wywołuje przyjemne drgania. Jest maksymalnie rozrywkowy. Krótko mówiąc ma moc, której wiele nawet droższych słuchawek może mu pozazdrościć. Od razu da się zauważyć, że sub bass (bardziej wyczuwalny w postaci specyficznych drgań niż faktycznie słyszalny) i bass są tym, czym słuchawki próbują nas urzec, a przy tym nie zapominają o pozostałych pasmach.

Słuchawki te są ewidentnie przeznaczone do słuchania muzyki w którym bass gra główną rolę czyli wszelkiej maści pop, techno, rap, disco.



TEST-GEAR.PL

5. Podsumowanie

Superlux po raz kolejny pokazuje nam, że aby cieszyć się bardzo dobrym dźwiękiem, nie trzeba wydawać dużej sumy. Model HD681 EVO jest doskonałą propozycją dla każdego kto ceni wygodę (głównie za sprawą welurowych padów i niedużego ucisku pałąka), stylowy design (dodatkowo dwie wersje kolorystyczne), łatwość modyfikacji (choćby wymiana kabla na lepszy), nieduże wymagania odnośnie źródła, dobrą jakość i przede wszystkim ciemny, basowy charakter. Pod kątem gier wydaje się, że jest to model niezwykle uniwersalny, który będzie w stanie zaspokoić nawet najbardziej zapalonych graczy FPS. Pomimo niedużej sceny, gra się w nich świetnie za sprawą rewelacyjnego odwzorowania przestrzeni, krótko mówiąc pełne 3D. Oczywiście słuchawki nie są bez wad (kabel, górne rejestry, mało detaliczne, scena), lecz w tym przedziale cenowym jest to nieuniknione. Można by powiedzieć, że aby osiągnąć efekt jaki jest teraz, trzeba iść w pewnych obszarach na kompromis.

Jeżeli jesteś zwolennikiem dyskotekowych kawałków to polecamy Ci właśnie model Superlux HD681 EVO, który pozwoli Ci przenieść imprezę do domu i zapewniamy, że na pewno nie będziesz się na niej nudził :).

Cena w dniu publikacji – ok. 129zł. Sprawdź aktualną cenę tutaj: [białe](#) // [czarne](#)



Ocena
w skali od 1 do 5 (gdzie 5 to najlepiej) i w klasie cenowej do 200 zł (stan na 01.2015)

- jakość - 4
- komfort - 4.5
- pozycjonowanie (gry) - 4.4
- separacja dźwięków (gry) - 3.5
- brzmienie (gry) - 4.5
- przestrzenność (gry) - 3.8
- muzyka - 5*
- filmy - 5



*w przedziale cenowym do 400zł, pod wybrane gatunki muzyczne i po wymianie kabla

Produkt do testów dostarczyła firma Arcade Audio - przedstawiciel Superluxa w Polsce. Dziękujemy.

